

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 października 2020 powód W. S. wniósł przeciwko (...) Spółce akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 1 777,10 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych i uwzględnienie kosztów poniesionych przez powódkę w elektronicznym postępowaniu upominawczym prowadzonym pod sygn. akt Nc-e 594895/020, które zostało wszczęte przed Sądem Rejonowym Lublin – Zachód w Lublinie w dniu 15 maja 2020 roku.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż świadczył na rzecz pozwanego usługi, natomiast pozwana opóźniała się z płatnościami z tytułu wystawionych przez powoda faktur VAT obejmujących należne mu kwoty wynagrodzenia, wobec czego powód skorzystał z usług firmy windykacyjnej (...) sp. z o.o. sp.k., która w imieniu powoda podjęła działania zmierzające do zaspokojenia jego roszczenia. Pozwana po wezwaniu windykatora uiściła na rzecz powoda dochodzoną wierzytelność, zaś spółka windykacyjna obciążyła powoda kosztem prowadzonej windykacji w łącznej kwocie 1 777,10 zł netto, której zwrotu powód dochodzi niniejszym powództwem. (pozew, k. 4-6)

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 25 listopada 2020 roku w sprawie o sygn. XVI GNc 8695/20, referendarz sądowy uwzględnił żądanie pozwu w całości. (nakaz, k. 66)

W przepisany terminie pozwana (...) Spółka akcyjna z siedzibą w W. (dalej także; (...)), wniosła sprzeciw od ww. nakazu zapłaty zaskarżając go w całości, wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwana podniosła, że roszczenie o zwrot kosztów windykacji nie obejmuje wszelkich wydatków wierzyciela, a jedynie celowe koszty, poniesione w uzasadnionej wysokości (tylko koszty niezbędne od odzyskiwania należności). Niezależnie od powyższego pozwana spółka podniosła, że nie zachodziła konieczność zawarcia przez powoda umowy z firmą windykacyjną. Ponadto pozwana wskazała, że na powodzie ciąży obowiązek udowodnienia, że poniesione przez niego koszty są uzasadnione. (sprzeciw, k. 75-81)

Sąd ustalił, co następuje:

W ramach prowadzonej działalności gospodarczej W. S. świadczył na rzecz (...) Spółki akcyjnej z siedzibą w W. usługi, po wykonaniu których wystawił na rzecz Trakcja fakturę VAT opiewającą na kwotę 14 809,20 zł będącą podstawą płatności należnego mu wynagrodzenia. Termin płatności faktury upływał w dniu 5 czerwca 2019 roku. (bezsporne, faktura, k. 40)

Trakcja nie uregulowała należności na rzecz W. S. w terminie, dlatego też zawarł on z (...) Sp. z o.o. Sp. k (dalej także: (...)) umowę, na podstawie której KI miało prowadzić działania windykacyjne, mające na celu odzyskanie przysługujących W. S. należności. (okoliczność bezsporna)

KI wykonywało działania windykacyjne mające na celu odzyskanie przysługującej powodowi należności, wysyłając wezwania do zapłaty korespondencją pocztową jak i elektroniczną w lipcu, sierpniu, wrześniu i październiku 2019 roku. (wezwanie do zapłaty, k. 41-52)

W dniu 29 października 2019 roku Trakcja zapłaciła na rzecz W. S. kwotę 14 809,20 zł. (wydruk potwierdzenia realizacji przelewu, k. 53)

KI obciążył W. S. fakturą z tytułu należnej prowizji za zlecone działania windykacyjne, faktura VAT opiewała na kwotę 1 777,10 zł netto (2 185,83 zł brutto). (faktura, k. 54)

W. S. zapłacił wynagrodzenie prowizyjne na rzecz KI. (potwierdzenie przelewu, k. 55)

W. S. wystawił na rzecz spółki (...) notę księgową nr (...) na kwotę 1 777,10 zł, obciążając pozwanego kosztami odzyskiwania należności. (nota, k. 56, potwierdzenia nadania i odbioru, k. 57-58)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie niespornych twierdzeń stron o faktach oraz zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentów prywatnych i wydruków korespondencji mailowej oraz potwierdzeń przelewów znajdujących się w aktach sprawy (wskazane wyżej, przy odpowiednich partiach ustaleń faktycznych). Dokumenty te nie nasuwały zastrzeżeń co do swojej prawdziwości i zgodności z prawdą zawartych w nich oświadczeń. Ich mocy dowodowej i wiarygodności nie kwestionowała też żadna ze stron procesu.

Na podstawie art. 2352 § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd pominął dowód z przesłuchania stron z uwagi na fakt, że pozostawał on bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Strona powodowa wnioskuje o przeprowadzenie dowodu z zeznań stron na okoliczność prawidłowego wykonania przez powoda zobowiązania będącego podstawą powództwa. Zważyć należy, że okoliczność ta nie była kwestią sporną w przedmiotowej sprawie, a zatem nie wymagała dowodu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Osią sporu w niniejszej sprawie była ocena zasadności żądania zwrotu przez pozwanego kosztów poniesionych przez powoda w toku prowadzonych czynności windykacyjnych, a dokładnie zwrotu prowizji pobranej od powoda przez (...) sp. z o.o. sp.k. tytułem wynagrodzenia za podjęte czynności.

Strona pozwana broniąc się przed roszczeniem powoda podniosła, że wierzyciel nie może domagać się od dłużnika wszystkich kosztów, a jedynie uzasadnionych. Nadto podniosła, że korzystanie z usług windykacyjnych nie było w okolicznościach sprawy niezbędne, a także, iż powód winien wykazać, jakie czynności podjął w celu dochodzenia wierzytelności, a także, czy koszty te były uzasadnione.

W przedmiotowej sprawie zastosowanie znajduje ustawa z dnia 8 marca 2013 r. o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (poprzednio nosząca nazwę o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, dalej „ustawa o terminach zapłaty”) w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy zgodnie z treścią art. 15 ust. 1 ww. ustawy. Zgodnie z art. 10 ust. 1 wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o którym mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, przysługuje od dłużnika bez wezwania, równowartość kwoty 40 euro, przeliczonej na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne, stanowiącą rekompensatę za koszty odzyskiwania należności. W myśl natomiast ust. 2 omawianego przepisu, oprócz kwoty, o której mowa w ust. 1, wierzycielowi przysługuje również zwrot, w uzasadnionej wysokości, poniesionych kosztów odzyskiwania należności przewyższających tę kwotę. O ile rekompensata za koszty odzyskiwania należności w wysokości 40 euro, przewidziana w art. 10 ust. 1 omawianej ustawy, przysługuje wierzycielowi bez konieczności wykazania, że koszty te zostały poniesione, to roszczenie przewidziane w ust. 2 wymaga udowodnienia faktu poniesienia kwoty objętej żądaniem, a także jej zasadności. Właściwa wykładnia omawianego przepisu z jednej strony winna zatem uwzględniać ochronę wierzyciela, który ma prawo sięgnąć po środki windykacyjne w razie opóźnienia w wykonaniu wymagalnego zobowiązania, z drugiej zaś strony nie można tracić z pola widzenia potrzeby ochrony dłużnika przed takimi działaniami wierzyciela, które prowadziłyby do nadmiernego i nieuzasadnionego okolicznościami sprawy wzrostu zadłużenia z tytułu kosztów windykacji bądź niesłusznego wzbogacenia wierzyciela. Wysokość kosztów windykacji, podlegających zwrotowi na podstawie art. 10 ust. 2 ustawy winna więc uwzględniać interesy obu stron, a o wysokości tych kosztów powinny rozstrzygać okoliczności konkretnej sprawy, a nie wyłącznie ustalone bez udziału dłużnika reguły rozliczeń pomiędzy wierzycielem a windykatorem.

Art. 10 ust. 2 ww. ustawy stanowi, że zwrotowi podlegają jedynie koszty poniesione w uzasadnionej wysokości. Takie sformułowanie zaś nakłada na sąd obowiązek zbadania z punktu widzenia tego kryterium kwoty poniesionej przez wierzyciela, której zasądzenia domaga się w procesie od dłużnika. Oznacza to, że wykluczona jest zupełna

dowolność wierzyciela, jeżeli chodzi o skalę wydatków poniesionych w celu odzyskiwania danej należności (tak Sąd Okręgowy w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 grudnia 2016 roku w sprawie o sygnaturze akt XII Ga 701/16). Zapis o uzasadnionej wysokości należnej rekompensaty nie jest precyzyjny, ustawa nie określa też górnej granicy kosztów odzyskiwania należności. O wysokości tych kosztów winny więc rozstrzygać realia konkretnej sprawy, co oznacza, że konieczne jest uwzględnienie takich okoliczności jak: rozmiar i długość okresu, w którym podejmowane były czynności związane z działaniami windykacyjnymi, wymiar opóźnienia dłużnika w zapłacie, uporczywość postępowania dłużnika, w tym brak reakcji na podejmowane względem niego czynności windykacyjne oraz stopień dolegliwości skutków braku zapłaty dla wierzyciela.

Zdaniem Sądu powód miał pełne prawo skorzystać z usług profesjonalisty, gdyż podejmowane przez niego osobiście czynności nie przyniosły efektu i pozwana spółka nie płaciła. Powód wskazywał, że podejmował liczne próby kontaktu ze stroną pozwaną, które okazały się bezskuteczne (vide: pismo powoda, k. 116, okoliczności te nie były sporne), a koszty powstałe z tego tytułu były – w ocenie Sądu – uzasadnione. Wskazać należy, że pozwany nie przedstawił wierzycielowi żadnych perspektyw zapłaty przeterminowanych należności, propozycji rozłożenia zadłużenia na raty, nie spełnił swojego świadczenia pieniężnego w terminie (a dopiero 4 miesiące po terminie), ani nie wyjaśnił niezwłocznie przyczyn opóźnienia w zapłacie. Postawa pozwanej spółki, brak zapłaty z tytułu faktury, bierność wobec powoda, czy wręcz lekceważenie go przez brak kontaktu i nieodbieranie telefonów spowodowało, iż powód zwrócił się o pomoc do firmy windykacyjnej.

Zauważyć należy, że umowa została zawarta między spółką akcyjną, a osobą fizyczną prowadzącą działalność gospodarczą, zatem zdaniem Sądu między stronami istniała istotna dysproporcja w zakresie pozycji na rynku, zaś dług względem osoby fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą wygenerowała spółka akcyjna. Pozwany w ramach niniejszego postępowania próbował argumentować, że opóźnienie w zapłacie wyniosło „jedynie” 4 miesiące, a zatem było niewielkie, zaś kwota zaległości nie była znaczna, dając tym samym wyraz lekceważeniu kontrahenta. Z punktu widzenia powoda prowadzącego jednoosobową działalność gospodarczą, zarówno wymiar opóźnienia, jak i sama kwota były znaczące i mogło mieć wpływ na zachowanie płynności. To dopiero działania firmy windykacyjnej przyniosły zamierzony skutek, czyli otrzymanie wynagrodzenia przez powoda. Tym samym w ocenie Sądu zwrócenie się przez powoda do podmiotu zajmującego się działaniami windykacyjnymi było w tych okolicznościach uzasadnione, albowiem w rezultacie podjęcia działań windykacyjnych, dłużnik (pozwany) zaspokoił wierzyciela (powoda). Zdaniem Sądu nie ma znaczenia okoliczność, że działania windykatora ograniczały się do wysłania wezwań do zapłaty. Główny cel (spłata zadłużenia) został osiągnięty. Co więcej w momencie, kiedy wierzyciel zleca prowadzenie windykacji, niewiadome jest, jak długo taka windykacja będzie trwała i czy w ogóle będzie skuteczna. Strony umowy o prowadzenie windykacji nie ustalają również wynagrodzenia dla firmy windykacyjnej w oparciu o ilość i rodzaj przeprowadzonych w windykacji czynności. Wynagrodzenie ustalone jest w formie procentowej prowizji, od odzyskanej kwoty. W tej sytuacji wyłącznie sukces windykacji jest gwarantem otrzymania stosownego wynagrodzenia przez windykatora. Podkreślić należy, że powód nie ma możliwości udowodnienia przebiegu procesu motywacyjnego u osób pełniących funkcje zarządcze u pozwanej, a zatem wykazania, że to działania windykacyjne skłoniły dłużnika do zapłaty. Wnioskować o tym należy zatem z kontekstu sytuacyjnego. W okolicznościach niniejszej sprawy są to wezwania do zapłaty wysyłane do pozwanego co miesiąc w okresie od lipca do października 2019 roku. Pozwany zapłacił powodowi zaległą należność w dniu 29 października 2019 roku. Zbieżność czasowa tej czynności dłużnika i podejmowanych wcześniej przez kancelarię windykacyjną działań zmierzających do odzyskania należności, oceniana przez pryzmat logiki i doświadczenia życiowego, przemawia za uznaniem, że spełnienie świadczenia było efektem właśnie zleconej przez wierzyciela windykacji.

W tym kontekście przywołać należy stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 12 grudnia 2019 roku, w sprawie o sygnaturze akt II CZP 48/19, w którym wskazał on, że celowe koszty windykacji przewyższające równowartość kwoty 40 euro wchodzi w skład kosztów odzyskania należności, o których mowa w art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (t.j. Dz.U. 2019 r. poz. 118)”.

Zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu, wynikającym z przepisu art. 6 k.c. oraz stanowiącego jego odpowiednik procesowy art. 232 k.p.c., pozwany nie wykazał, że prowizja należna i zapłacona windykatorowi przez powoda

jest zawyżona, niewystępująca i nieakceptowana na rynku usług windykacyjnych, czy zawyżona w odniesieniu do konkretnego typu wierzytelności. Pozwany nie kwestionował przy tym ustaleń stron umowy o świadczenie usług windykacyjnych (provizja na poziomie 12%) ani tego, że zapłacona przez powoda prowizja odpowiadała tej umowie. Wysokość kosztów windykacji nie budzi też zastrzeżeń Sądu z punktu widzenia proporcji prowizji (1.777,10 zł) do zaległej wierzytelności (14.809,00 zł).

W ocenie Sądu to postawa strony pozwanej spowodowała konieczność podjęcia działań windykacyjnych i poniesienia dodatkowych kosztów z tego tytułu przez powoda. Działania podjęte wobec pozwanego były skuteczne, powód poniósł ich koszty, do zwrotu których zobowiązana jest obecnie strona pozwana. Zaznaczenia wymaga, iż mając na uwadze wysokość zadłużenia pozwanego wobec powoda (14 809,20 zł), akcentowaną już dysproporcję występującą między stronami (osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą i spółka akcyjna), czasookres opóźnienia w zapłaceniu faktury (4 miesiące), oraz czasookres czynności związanych z działaniami windykacyjnymi (ponad 3 miesiące – pierwsze wezwanie do zapłaty datowane jest na dzień 17 lipca 2019 roku (k. 42), a zapłata nastąpiła w dniu 29 października 2019 roku (k. 53), koszty poniesione przez powoda Sąd uznał w pełni za uzasadnione. Obowiązujące przepisy w pełni uprawniały powoda do obciążenia pozwanego kosztami odzyskiwania należności, dlatego też Sąd orzekł jak w pkt. 1 sentencji wyroku, na podstawie powołanych w uzasadnieniu przepisów.

Podstawy do naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonej należności głównej należy doszukiwać się w treści art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Należy przy tym podkreślić, że strona pozwana w żaden sposób nie kwestionowała początkowej daty naliczania odsetek przez powoda (art. 230 k.p.c.).

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., mając na uwadze treść art. 98 § 11 k.p.c., tj. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, i obciążył nimi w całości przegrywającego spór pozwanego.

Na koszty, które pozwany ma obowiązek zwrócić powodowi, złożyły się: uzupełniająca opłata od pozwu w wysokości 150,00 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika powoda ustalone w oparciu o §2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w kwocie 900,00 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa – 17,00 zł, a także koszt 50,00 zł poniesiony przez powoda tytułem opłaty sądowej w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Zgodnie z treścią art. 50537 §2 k.p.c. powód złożył w terminie trzech miesięcy od dnia wydania postanowienia o umorzeniu postępowania w elektronicznym postępowaniu upominawczym (5 sierpnia 2020 roku, k. 61) pozew przeciwko pozwanej o to samo roszczenie, zaś w pozwie wniósł o zasądzenie na swoją rzecz kosztów poniesionych przez niego w elektronicznym postępowaniu upominawczym, wobec powyższego sąd uwzględnił koszty poniesione przez powoda w tym postępowaniu.

Sędzia Aleksandra Zielińska-Ośko

ZARZĄDZENIE

- Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi strony pozwanej;
- Odstąpić od doręczenia za pośrednictwem PI.

Sędzia Aleksandra Zielińska-Ośko